

Artur
Żmijewski
(Edward II)
i Marcin
Kwaśny
(Gaston).

Klasyka w Teatrze TV

Edward II

Trwają prace na planie kolejnego przedstawienia realizowanego dla Teatru Telewizji. Tym razem będzie to spektakl dla miłośników klasyki i historii teatru.

Jesteśmy w podziemiach kościoła położonego na terenie warszawskiego Uniwersytetu im. Kardynała Wyszyńskiego. Chłodne, surowe pomieszczenia. Przenosimy się do średniowiecznej Anglii. Naszym przewodnikiem jest znakomity reżyser Maciej Prus.

- Realizuję tu sztukę Christophera Marlowe'a „Edward II”. Marlowe to wielki dramaturg angielski, rywal Szekspira. Przez jakiś czas nawet utożsamiano tych dwóch autorów.

Jest to niezwykle dramat o królu igrającym ze swoim losem. Historia Edwarda Drugiego to opowieść o człowieku, który druzgocze wszystkie konwenanse - nie liczy się z nimi. Sprowadza na dwór swoich faworytów, czym doprowadza do buntu. Chciałbym w tej sztuce ukazać, poprzez losy Edwarda, los

człowieka, który jest odważniejszy od innych, który lubi prowokować, aby dowiedzieć się, gdzie leżą granice tej gry i co naprawdę znaczy człowieczeństwo.

Nie będzie to monumentalny fresk historyczny. Koncentruję się tu na postaci, na człowieku, na jego wyborach. Udało mi się zaangażować znakomitych aktorów. Tytułową rolę gra Artur Żmijewski. Jest to świetny aktor, szalenie uniwersalny. Potrafi być i lekarzem we współczesnym serialu i znakomicie udźwignąć rolę króla w stylu szekspirowskim. Obok niego zobaczymy m.in. Andrzeja Zielińskiego w roli Lancastera, Mariusza Bonaszewskiego jako Mortimera, Szymona Bobrowskiego - Kenta i świetną, jak zawsze w teatrach, Kingę Preis w roli Isabelli. Uważam, że po wielu tekstach współczesnych, w Teatrze TV nadszedł czas na klasykę. Serdecznie zapraszam. (w.s.)

Reżyser spektaklu Maciej Prus w trakcie pracy na planie przedstawienia.

Mariusz Bonaszewski (Mortimer),
Andrzej Zieliński (Lancaster)
i Jacek Mikołajczak (Warwick).